

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Władysława Ortyła  
na 29. posiedzeniu Senatu  
w dniu 21 marca 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Poruszony sprawą rodziny państwa B. z Krakowa i faktem odebrania im dzieci zwracam się do Pana Premiera z prośbą o pilną interwencję w tej sprawie. Jednocześnie niniejszym oświadczeniem pragnę wyrazić swoje zaniepokojenie polityką antyrodzinną oraz stosowaniem nieproporcjonalnych środków w celu rzekomej ochrony dobra dzieci.

W rodzinie państwa B. nie było przemocy, alkoholu ani nawet biedy. Rodzice zwrócili się do państwowej placówki z prośbą o pomoc w rozwiązaniu zwyczajnych kłopotów wychowawczych, a w wyniku późniejszego odstąpienia od współpracy z tą placówką zostali „ukarani” odebraniem dzieci. Działania organów państwa w tej sprawie są dla mnie niezrozumiałe, tym samym są one niezrozumiałe dla opinii publicznej, dla milionów rodzin w Polsce, które wychowują małe dzieci. Jest to tym bardziej niepokojące, że Polska jest krajem, który prowadzi najgorszą politykę prorodzinną w Unii Europejskiej, krajem, w którym co trzecie dziecko żyje w biedzie, krajem, w którym decyzja o wielodzietności jest obciążona wysokim ryzykiem popadnięcia w nędzę.

Sprawa państwa B. jest bardzo jaskrawym przykładem negatywnej polityki prowadzonej przez państwo polskie, a jednocześnie uświadamia, że system sądownictwa rodzinnego i przepisy prawa rodzinnego wymagają pilnej zmiany. W Polsce odbiera się dzieci rodzicom w sytuacji, gdy potrzebują oni pomocy i gdy o tę pomoc zwracają się do swojego państwa. Prawo pozwala na wszczynanie procedur - od założenia tak zwanej niebieskiej karty po odebranie dzieci rodzicom - również wobec rodzin, w których nie ma przemocy. Jedy- nym widocznym kryterium jest uznaniowość urzędników i przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, którzy w tej materii zbyt często popełniają błędy, co w konsekwencji powoduje upadek zaufania do państwa.

Oczekuję od Pana Premiera podjęcia natychmiastowych działań w tej sprawie i ustosunkowania się do procedury odbierania dzieci rodzinom w Polsce. Nie oczekuję jednak informacji o istniejących ustawach i programach, których skuteczność okazuje się dalece niewystarczająca. Zależy mi na szczerej i jasnej odpowiedzi Pana Premiera, również jako ojca i dziadka. Czy polityka prorodzinną i troska o najmłodszych obywateli naszego kraju jest faktycznym i priorytetowym zadaniem rządu? W jaki sposób Pan Premier zamierza przeciwdziałać opisanym wyżej zjawiskom patologicznym?

Ponadto z uwagi na ważkość problemu i jego ogólnospołeczny charakter proszę o odpowiedź na następujące pytania.

Jakie są alternatywne sposoby rozwiązywania problemu rodzin dotkniętych ubóstwem, ale bez rozbijania rodzin?

Czy w Polsce nie dochodzi do zbyt pochopnego odbierania dzieci rodzinom biologicznym i czy tego typu postępowanie jest zgodne z Konstytucją RP oraz międzynarodową Konwencją o prawach dziecka?

Czy rząd zamierza podjąć odpowiednie działania zarówno wykonawcze, jak i legislacyjne, które mogłyby ograniczyć możliwość odbierania dzieci rodzicom?

Z poważaniem  
Władysław Ortył